

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Doroty Kot pt. „Prawnoadministracyjne elementy ochrony konsumenta usług bankowych”, Lublin 2015, ss. 296

I

W skali globalnej jesteśmy świadkami wzrostu liczby konsumentów usług bankowych. Równocześnie banki oferują coraz szerszą gamę produktów, które mają skłaniać zarówno do lokowania depozytów, jak i korzystania z kredytów oraz współdziałania w działalności inwestycyjno-kapitałowej.

W tej sytuacji należy podzielić pogląd, że deficyt informacji i transparentności oraz zawiłe procedury bankowe w znacznym stopniu sprawiają, że klienci nie mogą zrozumieć funkcjonowania produktu lub usługi, a także nie znają przysługujących im praw oraz obowiązków ze strony banku, poczynając od właściwej informacji. Zaistniała w związku z tym potrzeba wprowadzenia szczególnych mechanizmów chroniących konsumentów.

Autorka jednoznacznie utożsamia owych klientów z osobami fizycznymi, które dokonują czynności prawnych, nie związanych bezpośrednio z ich działalnością gospodarczą lub zawodową. Jest to bardzo istotne ograniczenie podmiotowe. Jednak ani w tytule, ani we wstępie nie wskazano czym jest ono podyktowane, co jest niedostatkami tej rozprawy.

Równocześnie dostrzeżono, że ze względu na wskazane wyżej mankamenty funkcjonowanie sektora bankowego poddane zostało reglamentacji państwa. Głównymi podmiotami wykonywującymi nadzór

finansowy, nadzór nad ochroną konsumentów oraz nadzór nad przetwarzaniem danych osobowych są organy administracji publicznej. W tej sytuacji państwo wkracza w sferę wolności gospodarczej, co ma na celu ochronę słabszych podmiotów i zabezpieczenie interesu publicznoprawnego. I ten stan rzeczy zasługuje na akceptację, zaś wybór tematu jest zasadny.

II

Praca składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów i zakończenia. W rozdziale pierwszym wskazane byłoby przyjęcie innej sekwencji paragrafów. Należałoby rozpocząć od pojęcia konsumenta, następnie przedstawić je w polskim systemie prawnym, a na koniec w prawie unijnym. Na marginesie, po podpisaniu traktatu z Maastiricht zwrot „unijny” jest bardziej zasadny niż „wspólnotowy”.

Również rozdział drugi powinien się rozpoczynać od pojęcia nadzoru a nie systemu ochrony praw konsumentów korzystających z usług bankowych. Zgodnie ze stanem faktycznym przedstawiono w nim następujące organy administracji publicznej, sprawujące nadzór nad ochroną praw konsumentów usług bankowych (użyty tu zwrot „w kontekście” jest błędem gramatycznym; należało z niego zrezygnować lub użyć terminu „w zakresie”): Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta, Komisję Nadzoru Finansowego, Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych.

W rozdziale trzecim omówiono instrumenty wykorzystywane przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów a w tym niedozwolone postanowienia umowne i naruszanie obowiązku udzielania klientom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji. Materię normatywną uzupełniają w tej części przykłady praktyk naruszających zbiorowy interes konsumentów, stosowanych przez banki. Ma tu również miejsce niezręczność gramatyczna pociągająca za sobą skutek merytoryczny. Autorka tytułuje punkt 2 „Przykłady praktyk naruszających ... na podstawie decyzji prezesa u .o. k. i k.”. Tymczasem nie jest intencją prezesa wydawanie decyzji sprzyjających owym praktykom.

Rozdział czwarty poświęcono rekomendacjom Komisji Nadzoru Finansowego i charakterowi prawnemu wytycznych oraz stanowisk Komisji Nadzoru Finansowego a także Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego. Zasadnie

wyodrębniono przy tym wpływ stanowisk i wytycznych Komisji Nadzoru Finansowego na praktykę rynkową.

Rozdział piąty zawiera rozważania na temat instrumentów ochrony danych osobowych konsumentów korzystających z usług bankowych. Dobrze się stało, że specjalną uwagę poświęcono w nim realizacji prawa do ochrony danych osobowych w praktyce bankowej a szczególnie przetwarzania danych w celu dochodzenia przez wierzyciela wymaganych roszczeń. Generalnie stwierdzam, że treść rozdziałów pokrywa się z tematem dysertacji i – co ważne – wyczerpuje ów temat.

III

Ocenę merytoryczną rozprawy należy rozpocząć od oceny jej celu i sformułowanych tez. Autorka stwierdziła, że jest nim znalezienie odpowiedzi na pytanie, jakie instrumenty prawnoadministracyjne (zwrot „ w wymiarze” – zbędny) chronią konsumenta usług bankowych oraz nakreślenie trendu zmian prawodawstwa konsumenckiego. Tak sformułowany cel w części pierwszej jest nietrafny. Trudno bowiem z opisu prawnoadministracyjnych instrumentów, chroniących konsumenta usług bankowych czynić cel dysertacji naukowej. Mogłaby nim być natomiast ocena doboru owych instrumentów, a przede wszystkim ich skuteczność.

Na szczęście sformułowano tezę pomocniczą, która spełnia te wymogi. Autorka anonsuje w niej między innymi przedstawienie kompetencji właściwych organów administracji publicznej chroniących interes klienta bankowego; uprawnienia konsumenta w różnych stadiach jego relacji z bankiem; bariery utrudniające konsumentom bezpieczne uczestnictwo w rynku usług bankowych; trendy zmian w tej dziedzinie.

Cele rozprawy uzupełnia teza, sprowadzająca się do stwierdzenia, że słabsza pozycja rynkowa konsumenta wymaga wprowadzenia środków ochrony, wyrównujących jego pozycję w relacji z bankiem, gdyż obecna prawnoadministracyjna ochrona jest rozbudowana, ale nie wystarczająca.

W świetle przytoczonych faktów należy stwierdzić, że materia rozprawy dotyczy zarówno prawa finansowego jak i administracyjnego. Ponadto wielość podmiotów składających się na system ochrony praw konsumenckich w tym zakresie bankowości powoduje, że rodzą się wątpliwości nawet w tak kluczowych kwestiach, jak odpowiedź na pytania:

- . jakie prawa posiada konsument usług bankowych,
- . jakie sankcje ponosi nie przestrzegający ich bank,
- . w jaki sposób konsument może dochodzić swych praw na różnym etapie relacji z bankiem.

Przechodząc do uwag szczegółowych stwierdzam, że zaistniał dualizm w treści poświęconej organom administracji publicznej sprawującym nadzór nad ochroną praw klientów banków. O ile bowiem w przypadku Komisji Nadzoru Bankowego i Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych zaprezentowano konkluzje (odpowiednio punkty II.5 i II. 6), to w odniesieniu do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów ich zabrakło.

Przedstawiony w rozprawie materiał oraz jego analiza stworzyły podstawy do sformułowania wniosków, z których na szczególną uwagę zasługują następujące:

- . sytuacja prawna konsumentów korzystających z produktów i usług bankowych uzależniona jest od praktyk i strategii przyjętych przez bank;
- . nieprawidłowe praktyki banków powodujące możliwość naruszenia interesów konsumentów mogą się pojawiać jeszcze przed nawiązaniem stosunku prawnego bank – konsument;
- . interesy klientów banku narusza stosownie przez przedsiębiorców wzorców umownych zawierających niedozwolone postanowienia oraz brak transparentności stosowanych w obrocie konsumenckim wzorców umów;
- . nierzetelne rozpatrywanie reklamacji lub brak odpowiedzi na przesłane zawiadomienia;
- . ochrona danych osobowych i informacji objętych tajemnicą bankową nigdy nie powinna negatywnie wpływać na możliwość egzekwowania przysługujących praw;

. długi czas postępowania sądowego, wysokie koszty i skomplikowane procedury skłaniają co prawda do pozasądowego rozstrzygnięcia sporów, ale jest ono możliwe dopiero przy obopólnej zgodzie;

. utrudnienie w egzekwowaniu uprawnień ochrony konsumenta usług bankowych, związane są ze złożonym systemem przepisów prawnoadministracyjnych, regulującej tę materię.

Oceniając merytoryczną trafność tych ustaleń stwierdzam, że i w tej części i wcześniej nieprecyzyjnie używa się terminów „konsument” i „konsument usług bankowych”. Co więcej, czasami używa się ich przemiennie w tym samym fragmencie rozprawy. Tymczasem jest rzeczą oczywistą, że pierwszy z terminów jest pojęciem szerszym. I tu jest pole do oceny, które z obszernej gamy uprawnień konsumenckich są szczególnie ważne dla klientów banku jak również do określenia specyfiki tych zabezpieczeń, które są szczególnie konieczne i przydatne dla klienta usług bankowych.

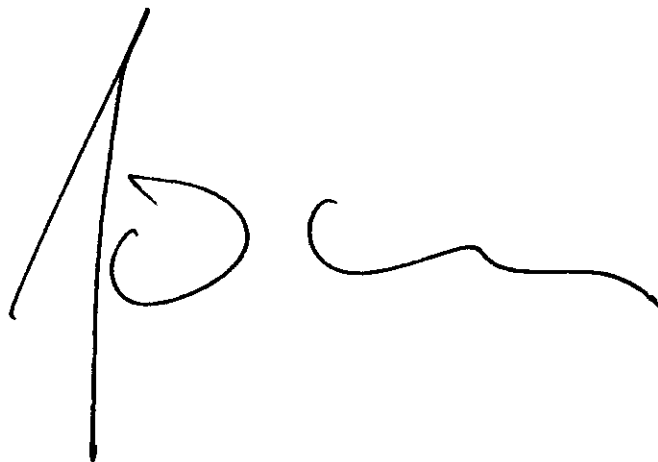
IV

Praca jest oparta na licznych materiałach źródłowych. Bardzo dobrze wykorzystano źródła prawne, wśród których znalazły się: akty prawa powszechnie obowiązującego (39), akty prawa nie będące źródłami prawa powszechnie obowiązującego (4), decyzje prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (23), decyzje Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych (11), orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (5), Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego (5), Sądu Najwyższego (27), Wojewódzkich Sądów Administracyjnych (14) oraz orzecznictwo Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (33).

W skromniejszym natomiast zakresie wykorzystano literaturę przedmiotu, a w zupełnie szczątkowym – literaturę obcą. Są to dwie pozycje: „Consumer Policy in the European Union: Before and After Maastricht” (nie podano roku wydania) i „The Ethics of Consumption: The Citizen the Market and the Law”, Upsala 2013. Wartościowym i ściśle związanym z tematem źródłem są raporty Najwyższej Izby Kontroli.

Reasumując stwierdzam, że mamy w sumie do czynienia z udokumentowaną rozprawą doktorską, zawierającą elementy aplikacyjne. Jej wartość sprowadza się przede wszystkim do poprawnej prezentacji materii określonej w tytule i sformułowania ocen przydatnych dla korekty istniejącego stanu rzeczy. Autorka legitymuje się wiedzą z zakresu prawa finansowego i pokrewnych dyscyplin.

Generalnie uważam, że recenzowana dysertacja doktorska mgr Doroty Kot „Prawnoadministracyjne instrumenty ochrony konsumenta usług bankowych” zasługuje na pozytywną oceną merytoryczną i spełnia wymogi stawiane tego typu opracowaniom. W związku z powyższym wnoszę, na mocy obowiązujących przepisów, o dopuszczenie jej do publicznej obrony.

A handwritten signature in black ink, consisting of a tall vertical stroke on the left, a large loop in the middle, and a long, wavy horizontal stroke extending to the right.